**JAK DZIAŁA UMYSŁ DZIECKA?**



Przez wiele lat uważano, że nasz mózg jest uwarunkowany genetycznie, a jego praca  
i budowa są zależne od genetycznych uwarunkowań. Wierzono, że to geny mają wpływ na to, czy jesteśmy „inteligentni”, a rozwój mózgu dziecka nie jest zależny od tego, co dzieje się   
w najbliższym mu świecie. Odkryto jednak, że mózg możemy ćwiczyć jak „mięsień” i środowisko dziecka ma ogromny wpływ na rozwój mózgu naszych dzieci.

Stwierdzono, że komórki mózgu (neurony) dziecka są dwa razy bardziej aktywne od komórek mózgu dorosłego. Co to oznacza? Otóż jedno – powinniśmy wykorzystać aktywność komórek neuronowych dziecka poprzez codzienne dostarczanie mu bodźców ruchowych, słuchowych, wizualnych, rozwijać motywację wewnętrzną dziecka do eksploracji otoczenia. To właśnie wewnętrzna motywacja (nie zewnętrzny nacisk „motywujący”) odpowiada za efektywny proces uczenia się dziecka.

„…Dzieci, a właściwie ich mózgi, zarażają się od nas pasją do poznawania. Entuzjazmem działania. Jeśli głos, mimika, gesty rodzica czy nauczyciela pełne są radości ze wspólnego doświadczania, emocja ta natychmiast udzieli się dzieciom, a co za tym idzie – ich mózgi zapamiętają więcej nowych informacji i będą potrafiły produktywnie wykorzystać je w nowych kontekstach sytuacyjnych…”.

Pamiętajmy również, że mózg dziecka szybciej zapamiętuje to, co widzi niż to, co słyszy. Warto więc prezentować dziecku krótkie, ale niezwykłe filmy, odgrywać krótkie scenki, wybrać się na wycieczkę, aby dotknęło i poznało bezpośrednio, bo jeden wartościowy bodziec wzrokowy jest często cenniejszy niż tysiące słów.

Jeśli rozmawiamy z dzieckiem, starajmy się zadawać pytanie otwarte, zmuszające do myślenia i nie negujmy odpowiedzi niezgodnych z naszymi oczekiwaniami. Cierpliwie naprowadzajmy na znalezienie rozwiązania przez dziecko. Zadawajmy „dziwne” pytania tj. „Dlaczego biedronka ma kropki”, „Dlaczego trwa jest zielona” itd. Zadawajmy pytania skupiające uwagę dziecka np. zauważyłeś to?, chodź i zobacz, co się dzieje, kierując tak jego uwagę na przedmiot lub zjawisko, by zaczęło zadawać szczegółowe pytania, ustalać przyczynę, formułować argumenty. Zadawajmy dziecku pytania zmuszające je do badania typu: co należy zrobić?, co się stanie, gdy..?. Prośmy o wyjaśnienie: dlaczego tak uważasz?, przekonaj mnie, że masz rację…

Jeśli dziecko zadaje pytanie, na które nie znamy odpowiedzi, nie ignorujmy go, lecz wspólnie z dzieckiem szukajmy rozwiązania np. sięgnijmy do filmu w Internecie, zajrzyjmy wspólnie do książek.

Stosujmy każdego dnia zabawy i ćwiczenia aktywne, w których ruch współdziała ze wzrokiem, słuchem. Wspólnie z dzieckiem poznawajmy i interpretujmy świat. W taki sposób znacząco wpływamy na rozwój uwagi, pamięci, stymulujemy umysł dziecka.

Pamiętajmy, że dziecko bez ruchu to dziecko bierne i apatyczne, które wolniej reaguje na bodźce ze świata zewnętrznego i niechętnie podejmuje aktywność intelektualną.

